



co nowego na blogach - tygodniowy serwis blogerów i komentatorów

## Mamy wielką szansę, by Polska była krajem wielkim, silnym

Od ponad 1,5 roku rząd realizuje ambitny, kompleksowy projekt mający rozbudzić polską gospodarkę. Wczorajsze dane GUS potwierdziły słuszność kierunku, który wybraliśmy – „gospodarka plus” jest faktem – powiedziała dziś premier Beata Szydło.

W ogóle powiedzieć tak, że wczorajsze dane udowadniają i potwierdzają, iż „gospodarka plus” jest faktem. „Gospodarka plus”, czyli ten projekt, który opiera się właśnie na prorozwojowym rozumieniu tego, co powinno być realizowane przez rząd, to co powinno być realizowane po to, ażeby przedsiębiorcy, ażeby Polacy, którzy wkładają ogromną pracę w rozwój gospodarczy, mieli po prostu lepsze warunki do pracy i do funkcjonowania” - Premier Beata Szydło.

**Mamy wielką szansę, by Polska była krajem wielkim, silnym.** Wierzę, że dzisiaj, po ponad 300 latach, mamy wielką szansę, by Polska była krajem wielkim, silnym, krajem szans dla młodych ludzi – powiedział dziś wicepremier Mateusz Morawiecki. Musimy zapobiec drenażowi mózgow z Polski – dodał. Zdaniem wicepremiera to będzie możliwe m.in. dlatego, że obecny rząd ma „wytyczoną wizję modernizacyjną”, a także „zabezpieczone tyły społeczne”.

**Gazoport w Świnoujściu będzie rozbudowany.** Terminal LNG im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Świnoujściu będzie rozbudowany – poinformowała w czwartek spółka Gaz-System. Moc regazyfikacyjna terminalu ma wzrosnąć z 5 mld m sześć. do 7,5 mld m sześć. gazu ziemnego rocznie.

**GUS: liczba mieszkań, których budowę rozpoczęto w marcu wzrosła o 34,5 proc. rdr.** Liczba mieszkań, których budowę rozpoczęto w marcu 2017 roku, wzrosła o 34,5 proc. licząc rok do roku i blisko dwukrotnie w ujęciu miesięcznym – podała GUS.

**Mikrobiznes będzie płacił mikroskładki.** Ministerstwo Rozwoju proponuje, by również składki zdrowotne od najmniejszych firm były liczone od przychodów. Przygotowana przez wicepremiera Mateusza Morawieckiego propozycja tzw. małego ZUS zakłada, że osoby prowadzące działalność na niewielką skalę będą mogły płacić składki na ubezpieczenie społeczne w zależności od faktycznie osiąganego przychodu. Najniższa stawka będzie dla tych, których przychody nie przekraczają 200 zł – ci będą wpłacali do ZUS 32 zł miesięcznie. Pozostaje jednak problem składki zdrowotnej.

**Każdy rok przepracowany po osiągnięciu wieku emerytalnego to podwyżka świadczenia.** Każdy rok przepracowany po osiągnięciu wieku emerytalnego będzie się wiązał z podwyższeniem

emerytury o 8 proc. - przypomina szefowa resortu rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska. To zachęta, aby pozostawać aktywnym zawodowo jak najdłużej - mówiła minister.

**Czas na rewolucję w opiece nad maluchami. Żłobki, kluby dziecięce, dofinansowanie na nianie.** Resort rodziny zapowiada zwiększenie liczby miejsc opieki nad dziećmi do lat trzech. W przeglądzie programu 500 plus i polityki prorodzinnej Ministerstwo Rodziny przedstawia sposób na



zwiększenie liczby miejsc dla dzieci i obniżenie opłat ponoszonych przez rodziców.

**Kolejny krok w walce z mafią paliwową.** Wprowadzenie tzw. pakietu przewozowego to kolejny kroku w uszczelnianiu podatku VAT - podkreśla dr Zbigniew Kuźmiuk. Zaproponowane rozwiązanie ma przede wszystkim ograniczyć lukę w podatku VAT związaną z przewożeniem towarów akcyzowych bez dokumentacji, w mniejszym stopniu obrót tymi dokumentami bez towarów. Według szanownego resortu finansów wprowadzane właśnie rozwiązania związane z rejestracją przewozu paliw płynnych, alkoholu skażonego i suszu tytoniowego mają przynieść dodatkowe wpływy budżetowe w wysokości przynajmniej 1,4 mld zł w latach 2017-2018.

**Optymistyczne dane z gospodarki.** Pozytywne tendencje w zakresie deficytu i długu będą realizowane mimo realizowania zwiększonych wydatków budżetowych – podkreśla dr Zbigniew Kuźmiuk. Dobre prognozy dotyczące wzrostu gospodarczego przygotowane przez resort finansów, jak się okazuje, są mniej optymistyczne niż te publikowane przez banki. Szybki wzrost gospodarczy, ale także intensywne działania ministra finansów w zakresie uszczelniania systemu podatkowego będą pozytywnie oddziaływały na kształtowanie się deficytu sektora finansów publicznych i w konsekwencji długu publicznego w relacji do PKB. Jak wynika z programu konwergencji,

## Połowy tygodnia Połowy tygodnia

**J**ak Szydło zeznawała w prokuraturze, to szopki nie było. Czas nie był świąteczny. Tusk z podobnej okazji robił sobie jaja. Po-  
**świętecznie...**

❑ Wcześniej znany z latania tym razem postanowił pojawić się po tanioci. Pociągiem. A od dworca to już pieszo. Na peronie witali go spontanicznie zwolennicy. Przypadkiem, właśnie wszyscy tamtędy przechodzili z identycznymi kartkami...

❑ Żurnaliści mieli mnóstwo okazji do metafor na temat wizyty pociągiem. Od Lenina po Piłsudskiego. To ostatnie raczej dość nietrafne, bo Piłsudskiego nikt nie witał, no i wracał facet z paki, a nie odwrotnie...

❑ Krótko mówiąc Tusk chciał mieć spektakl, ale ani publiczność niespecjalnie dopisała, ani nie była najwyższego lotu. Kijowski w otoczeniu znanych zadymiarzy i emerytów z KOD oraz dla równowagi Kopacz i młodzież z PO. Młodzież w sensie etapu rozwoju umysłowego. Nie dość, że śpiewali mu *Sto lat*, co przed zeznaniami brzmi prowokująco, to potem machali czerwonymi kartkami, co dla piłkarza - nawet trzeciorzędnego - też jest dość wymowne.

❑ Przeciwno przyjętej przez rząd ustawie o KRS strajkowali sędziowie. To pokazuje jak bardzo zdegenerowane są władze korporacji. W imię obrony swoich interesów potrafili obejść przepisy niedające sędziom prawa do strajku. Po prostu podczas pracy szefowie sądów zwołali zebrania z obecnością obowiązkową...

❑ Ech, gdyby tak zrobili strajk włoski (czyli gdyby akuratnie wypełniali swoje obowiązki)...

❑ Może nie wszyscy pamiętają, ale strajki sprzed lat nie były obowiązkowe i nie organizowały ich dyrekcje zakładów. Obowiązkowe to były pochody pierwszomajowe, powitania tow. Breźniewa na dworcu lub wiece poparcia na stadionie...

❑ I w tym samym czasie KRS daje medal jednemu sędziemu, w stanie wojennym sędziemu-majorowi, który wsadzał walczących z komuną do więzienia...

❑ Kropką nad i było orzeczenie Sądu Najwyższego. Wywłaszczani lokatorzy z przejętych kamienic mają płacić czynsz za wieloletnie mieszkania bezumowne. Zdaniem SN lokatorzy od dawna żyli na koszt przyszłej szajki sędziów, adwokatów, prokuratorów i urzędników miejskich...

❑ Wkrótce ma się pojawić ustawa dekomunizująca ministerstwo SZ. Ciekawe jak zastrajkują tzw. dyplomaci?

❑ Ale jeśli się pojawi, to naturalne będzie pytanie: dlaczego nie możemy mieć jednej ustawy dekomunizującej wszystkich? No dlaczego? ■

„tu.rybak”, 22/04/2017

<http://blogmedia24.pl/node/77475>



**1** deficytu sektora finansów publicznych w latach 2017-2020 będzie wynosił odpowiednio 2,9 proc. PKB; 2,5 proc. PKB; 2 proc. PKB i wreszcie w 2020 roku tylko 1,2 proc., co będzie nas plasowało w czołówce państw UE. W konsekwencji także relacja długu publicznego do PKB będzie malała z 55,3 proc. w 2017 roku przez 54,8 proc. w roku 2018 do 52,1 proc. w 2020 roku, co przy średniej unijnej sięgającej już 90 proc. PKB zdecydowanie nasz kraj pozytywnie wyróżnia. Te pozytywne tendencje w zakresie deficytu i długu będą realizowane mimo zwiększonych wydatków budżetowych związanych głównie z finansowaniem programu „Rodzina 500 plus” i obniżeniem wieku emerytalnego (roczne wydatki z obydwu tych tytułów będą wynosić od 2018 roku przynajmniej 35 mld zł). Te dane dotyczące wzrostu gospodarczego, deficytu sektora finansów publicznych i długu publicznego, przedstawione przez ministra finansów, powinny być jakimś momentem do refleksji ze strony opozycji, która ciągle bajdurzy o załamaniu gospodarki, inwestycji i finansów publicznych, ale niestety trudno chyba na to liczyć.

**Rodziny z 500+ zauważyły ofertę Ministerstwa Finansów. Rekord w marcu.** Rodziny z programu 500+ do końca marca wydały 6,8 mln zł na Rodzinne Obligacje Skarbowe - podał resort finansów. W marcu sprzedaż była najwyższa z sześciu miesięcy od początku oferty. Przelamany został negatywny trend.

**Praca dla więźniów. Program resortu Ziobry nabiera przyspieszenia.** Praca dla więźniów, czyli program Ministerstwa Sprawiedliwości, nabiera przyspieszenia. Światło dzienne ujrzał projekt rozporządzenia, które ma ułatwić znajdowanie więźniom pracy. W ciągu roku liczba pracujących osadzonych skoczyła z 24 tys. do 32 tys.

**NIK krytykuje samorządy za chaos i brak ładu przestrzennego.** Niekontrolowana urbanizacja, lokowanie inwestycji na obszarach zagrożonych powodzią, brak pełnej ochrony zabytków przyrody, dewastacja ładu przestrzennego i niska ocena atrakcyjności polskich miast dla inwestorów, to skutki wadliwie zarządzanej przestrzeni.

**5 mld złotych na program Mieszkanie Plus.** To kwota będąca do dyspozycji BGK Nieruchomości, mająca zagwarantować realizację rządowego programu Mieszkanie Plus. To dopiero początek potencjału, jakim będzie dysponować spółka. Wartość funduszu inwestycyjnego może przekroczyć kwotę kilkudziesięciu miliardów złotych.

**Podniesiemy w tym roku kwotę wolną od podatków.** Kwota wolna od podatków dla najbiedniejszych Polaków zostanie jeszcze w tym roku podniesiona zapowiedział wicepremier Mateusz Morawiecki. Obecnie wynosi ona 6,6 tys. zł.

**Rosną wynagrodzenia w wojsku.** W ostatnich latach wynagrodzenia żołnierzy i pracowników wojska wzrosły, planowane są dalsze podwyżki - mówili w środę przedstawiciele MON, prezentując senackiej komisji obrony informację o sytuacji materialno-bytowej żołnierzy i pracowników resortu.

**HSW rozbuduje halę, w której produkowane będą podwozia do Kraba.** Jeszcze przed wakacjami rozpocznie się rozbudowa hali, w której Huta Stalowa Wola uruchomi nową linię technologiczną do produkcji podwozi i korpusów wież. W hali produkowane będzie m.in. podwozie do armatohaubicy samobieżnej Krab.

**Korona dla królowej. Polska amunicja do Kraba i Kryla.** Program „Regina”, opierający się

na samobieżnej opancerzonej gąsienicowej haubicy „Krab”, zakłada pozyskanie pięciu 24-lufowych dywizjonów, i jest już w realizacji. W jego efekcie do 2024 r. do polskiej armii ma trafić 120 nowoczesnych, samobieżnych haubic 155 mm. W dalszej perspektywie, w ramach drugiego programu „Kryl” przewiduje się zakup nawet 168 haubic na podwoziu kołowym, na wyposażenie siedmiu Dywizjonów Modułów Ogniowych. Prace w tym zakresie prowadzone są przez należąca do Polskiej Grupy Zbrojeniowej spółkę Dezamet, we współpracy z partnerem słowackim. Pierwsze pociski budowane w kooperacji dostarczono już dla Wojska Polskiego. W 2016 r. podpisaliśmy umowę na dostawę w latach 2016-2018 partii 6 tys. szt. amunicji do haubicy „Krab” w proporcjach: 4 tys. szt. bez gazogeneratora i 2 tys. szt. z gazogeneratorem.

**Nasz obronny potencjał.** Pokazy sprzętu wojskowego, seminaria i szkolenia obronne – to główne punkty Targów Proobronnych, jakie odbędą się w Ostródzie. W trakcie konferencji omówione zostaną modele systemów proobronnych funkcjonujących w różnych państwach i ich znaczenie w obecnej sytuacji geopolitycznej. W tym roku sporo uwagi będzie poświęcone zwłaszcza Wojskom Obrony Terytorialnej.

**MON planuje wzrost wydatków obronnych i liczebności żołnierzy.** Maksymalna liczebność Wojska Polskiego będzie wynosiła nie więcej niż 200 tys. stanowisk etatowych żołnierzy. W tej liczbie nie więcej niż 130 tys. będzie przewidziane dla żołnierzy zawodowych.

**Skarbowka zajęła ponad 3 tys. automatów do gier.** Krajowa Administracja Skarbowa po wejściu w życie ustawy o grach hazardowych rozpoczęła eliminację ze sfery publicznej nielegalnego hazardu. Spowodowało to zmniejszenie liczby nielegalnych reklam o hazardzie funkcjonujących w przestrzeni publicznej.

**W prokuraturze zawiadomienie ws. działań SKW dot. lotu do Smoleńska.** Poinformował we, że zostało skierowane do prokuratury zawiadomienie dotyczące działań poprzedniego kierownictwa SKW w zakresie organizacji wizyty w Smoleńsku.

**Dwa i pół roku więzienia dla komornika.** Komornik Sebastian Sz. idzie do więzienia na dwa i pół roku – taką decyzję podjął dzisiaj Sąd Okręgowy w Olsztynie, który utrzymał na mocy wcześniejszego orzeczenia. To pierwszy tego typu wyrok skazujący komornika nadużywającego uprawnień na bezwzględną odsiadkę. Komornikowi z Nidzicy udowodniono, że sprzedał z wolnej ręki za 100 tys. złotych majątek wart kilka milionów złotych.

**„Dyscyplinarka” dla sędziego, który zwolnił nastoletnią zabójczynię.** Minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro chce, by sędziowski rzecznik dyscyplinarny wszczął postępowanie dyscyplinarne wobec sędziego, który zarządził zwolnienie ze szpitala dla nieletnich nastoletniej zabójczyni starszej kobiety w Piekarach Śląskich.

**Sędziowie mogą kraść, mieć kłopoty z alimentami, a i tak są bezkarni.** Największy odsetek piratów drogowych jest wśród sędziów, a ponieważ mają immunitet – nie płacą mandatów. Mogą sobie kraść w hipermarketach, mogą mieć problemy z alimentami (tak jak rzecznik KRS) i nic im za to nie możemy zrobić – mówił red. Witold Gadowski w „Komentarzu Tygodnia”.

**„Nadzór nad specjułzami to materiał na Trybunał Stanu dla Tuska”.** Brak właściwego nadzoru nad służbami to jest materiał na Trybunał Sta-

nu dla Donalda Tuska - ocenił we wtorek poseł Kukiz'15 Tomasz Rzymkowski, który jest członkiem sejmowej komisji śledczej ds. Amber Gold.

**OLT Express nie miało żadnego nadzoru?** Nadzór resortu transportu nad Urzędem Lotnictwa Cywilnego był, ale nie w takim zakresie, jak byśmy chcieli - przyznaje Krzysztof Kapis, były dyrektor z tego resortu. Kapis zeznawał w środę przed komisją śledczą ds. Amber Gold. Oceniał on, że linie OLT Express cechował zbyt szybki rozwój wskazujący na „duże ryzyko”.

**Agenci CBA weszli do siedziby KRS.** Zażądano natychmiastowego spotkania z sędzią Waldemarem Żurkiem, rzecznikiem KRS - poinformowała Rada. Sprawa jest związana z kontrolą oświadczeń majątkowych sędziego.

**Nord Stream 2 bliżej realizacji. Niemiecko-rosyjskie konsorcjum pewne swego.** Niemiecko-rosyjskie konsorcjum nie przewiduje żadnych opóźnień w budowie Nord Stream 2 - powiedział rzecznik prasowy firmy Steffen Ebert.

**W. Brytania: Prasa chwali decyzję May w sprawie przedterminowych wyborów.** Brytyjska prasa chwali w środę zapowiedź premier Theresa May w sprawie rozpisania przedterminowych wyborów parlamentarnych, spodziewając się zdecydowanego zwycięstwa konserwatystów oraz umocnienia mandatu szefowej rządu przed negocjacjami w sprawie Brexitu.

**Brytyjski minister ds. Brexitu spotkał się w Warszawie.** Brytyjski minister ds. Brexitu David Davis złożył dziś wizytę w Warszawie. Polityk spotkał się z wicepremierem Mateuszem Morawieckim, wiceszefem dyplomacji Konradem Szymańskim i prezesem Prawa i Sprawiedliwości Jarosławem Kaczyńskim.

**Rzecznik Junckera: polityczne negocjacje z W. Brytanią po wyborach.** Szef Komisji Europejskiej Jean-Claude Juncker uważa, że prawdziwe polityczne negocjacje dotyczące wyjścia Wielkiej Brytanii z UE rozpoczną się dopiero po czerwcowych wyborach parlamentarnych w tym kraju - ogłosił w środę rzecznik KE Margaritis Schinas.

**Bruksela rusza na ratunek Sorosowi. Węgierska ustawa o szkolnictwie wyższym pod lupą KE.** Szef KE Jean-Claude Juncker oraz kilku unijnych komisarzy spotkają się w przyszłym tygodniu z amerykańskim finansistą i filantropem George'em Sorošem w ramach konsultacji dotyczących węgierskich przepisów.

**Krystyna Grzybowska: Pozostaje tylko poskakać i powrzeszczać.** Co to była za impreza! Z Pendolino wysiadł sam Donald Tusk w towarzystwie swego wiernego sługi Pawła Grasia. Ale zanim do tego wysiadania doszło, telewizje Polsat i TVN 24 racyły widzów obrazkami z pociągu - uśmiechniętych misiów, łaskawie przytulonych przez brukselską mafie europejską. Panowie byli zadowolony, bo w Sopocie poęgnął ich tłumek rozanielonych emerytek wręczających misiom róże. Ale im bliżej Warszawy, tym gorsze wieści nadchodziły z owego dworca, na którym „król Europy” miał dokonać historycznego zwrotu, to znaczy odwrotu Prawa i Sprawiedliwości, a zwłaszcza Jarosława Kaczyńskiego od władzy i powrotu tego co było jak było. Nie miał dokonać? To ja się pytam po kiego diabła przyszli go witać Ewa Kopacz, Mateusz Kijowski i paru innych polityków opozycji, no i celebrytów na dodatkę. ■

„Maryla”, 21/04/2017

<http://blogmedia24.pl/node/77470>

## Co powiedział Naimski i dlaczego

Znamienne słowa padły z ust Piotra Naimskiego w TV Republika:

To jest tak, że jak nie można zwyciężyć przeciwnika w całości, to należy go podzielić. W Prawie i Sprawiedliwości jest kilka osób, które się znają i współdziałają ze sobą od 45 lat albo więcej i jeżeli komuś się wydaje, że można wbić klin pomiędzy tych ludzi, to się po prostu głęboko myli [...] Nie da się wbić klina między Jarosława Kaczyńskiego a Antoniego Macierewicza”.

Zacznijmy od tego, kim jest Piotr Naimski, obecny sekretarz stanu w Kancelarii Premiera. Otóż jest to przyjaciel i współpracownik Macierewicza od samego początku, czyli jeszcze z czasów Czarnej Jedynki, a potem KOR. Następnie, jako szef UOP za czasów rządu Olszewskiego, współdziałał z Macierewiczem przy tworzeniu słynnej listy TW z roku 1992. Do PiS wstąpił dopiero w 2013 roku, będąc już bezpartyjnym posłem z listy tej partii. Mówiąc wprost i brutalnie – oświadczenie Naimskiego jest de facto oświadczeniem Macierewicza. Naimski mówi też: „Jest jeszcze parę osób w PiS, takich, które przeszły przez te wszystkie lata, współpracując i rozumiejąc, że głównym celem jest niepodległość Polski, i tak pozostaje”.

I tu mamy ciekawą informację, bo wszak do tych osób ongiś należał także Dorn. To, co on teraz opowiada to jedno, ale to, że był w tym wszystkim i przeszedł razem, to nie ulega wątpliwości. Doma „załatwiły” szczeniackie pretensje Ziobry, które były pretekstem do wsadzenia na MSW niejakiego Kaczmarek, zaufanego Krauzego. A potem był koniec rządów PiS. To tak dla przypomnienia. Potem z kolei wyleciał Ziobro, bo aferę rozgrzywał Hofman i jego kumple. Itd., itp. Kilka rzeczy jest pewnych:

- Macierewicz nigdy nie brał udziału w różnych układach post-magdalenkowych,
- Macierewicz jest jednym z najlepiej poinformowanych ludzi w Polsce na temat zasięgu działania różnych agentur,
- wywiad akurat z Naimskim w TV Republika nie jest przypadkiem,
- deklaracja o niepodzielności PiS nie jest przypadkiem.

A jak ktoś myśli, że jest to zapewnienie Macierewicza o lojalności wobec PiS, to się głęboko myli. To jest zapewnienie, że on do podziałów nie dopuści, więc niech sobie niektórzy wybiją ze łba różne pomysły, bo może być nieciekawie. Przyznam, że kamień spadł mi z serca. Niezbyt lubię Macierewicza, nieraz mnie wkurzał niepotrzebnymi opowieściami, ale mam do niego absolutne zaufanie w kilku podstawowych sprawach. Dlatego mam nadzieję, że ten wywiad zostanie właściwie odczytany przede wszystkim w samym PiS. I niektórzy się ze trzy razy zastanowią, zanim zaczną znowu swoje małe gierki i układanki wokół Prezesa.

Pamiętajcie, poselkowie i inni pośledni pieczętniarze, że Antoni wie o was wszystko. I właśnie złożył wyraźną deklarację ustami swojego przyjaciela: „Jeżeli komuś roi się, że może tutaj podzielić nas, lepiej niech się zajmie czymś innym”.

A teraz będzie szczegółowe tłumaczenie dla mało rozumiejących: Kaczyński ostatnio zaczął, zupełnie niepotrzebnie, wchodzić oficjalnie w rolę Namiestnika, co sprytnie wykorzystwała Merkel, po prostu robiąc go na szaro w sprawie Tuska.

## Ratowanie uchodźców, czyli praca dla mafii

Wczoraj [19.04.2017] bloger Jazgdyni opublikował bardzo dobrą notkę „Wielka ściema pod nazwą uchodźstwo”. Dowiedzieliśmy się z niej, że: „Analitycy Unii przewidują jeszcze w tym roku napływ do Europy 250 tysięcy emigrantów. Czyli, jak to powyżej wyliczałem, Śródziemnomorskie Stowarzyszenie Przemysłowców Ludzi zarobi pół miliarda euro.

Czystych, nie podlegających opodatkowaniu pieniędzy. Koszty są niewielkie, bo gumowe pontony i chińskie silniki przyczepne są niedrogie i nawet po jednorazowym użyciu nikt ich nie zbiera. Prawdopodobnie najwyższym elementem po stronie wydatków są wysokie łapówki w Brukseli, Rzymie i paru innych stolicach. Politycy i urzędnicy mają pilnować, by nikomu do głowy nie przyszło cokolwiek zmieniać, póki pieniądze płyną wartkim strumieniem.

W tym wszystkim zastanawia mnie jedno: dlaczego nikt głośno nie krzyczy, że mamy tutaj nie uciekających przed śmiercią i głodem uchodźców, tylko zorganizowany i bardzo dochodowy biznes transferu ludzi pod fałszywą flagą, z obszarów światowej biedy do państw, które są skłonne płacić nawet za nicnierobienie”.

Tego samego dnia w programie „Świat” o 22:30 [nadany przez TVP Info] usłyszałam po raz kolejny o tym, że na Morzu Śródziemnym „uratowano” w ostatnich dniach ponad 8000 uchodźców. Na czym to polega? Otóż już od ponad dwóch lat prywatne „statki ratownicze” oraz włoska straż przybrzeżna patrolują wody w pobliżu wybrzeży Libii, wylawiają ludzi płynących tymi opisanymi przez Jazgdyni pontonami i transportują ich do Włoch. Wszystko w imię wyższych celów humanitarnych. Owe statki często są własnością niemieckich organizacji pozarządowych. W ten sposób zarówno owi „ratownicy” oraz straż przybrzeżna stają się niezbędny pracownikami opisanymi przez Jazgdyni Śródziemnomorskiego Stowarzyszenia Przemysłowców Ludzi. Nie sądzę, aby wszyscy oni pracowali za darmo.

Zauważmy, że ich działalność zwiększa ilość ludzi, których życie jest narażone na niebezpieczeństwo. Tymi pontonami nie da się przewieźć ludzi z Libii do Włoch. Przeciężone i marniej jakości - po prostu by zatoniły. Są jednak w stanie pokonać kilkanaście kilometrów dzielących wybrzeże Libii od czekających statków. To powoduje, że przemysłiczny biznes może się kręcić. Tak to humanitarne idee służą mafii. Oczywiście nie funkcjonuje to idealnie. Czasem same statki „ratownicze” wpadają w tarapaty, a niewytłowione pontony toną. Większym problemem jest

Protest Polski w sprawie Tuska był oczywisty, ale upychanie Saryusz-Wolskiego pokazało naiwność Prezesa. Było to zakończenie operacji pt. „Duda to marionetka, Szydło to broszka, a Kaczyńskiego można wykołować na luzie”. Ktoś to przygotowywał, ktoś to doradził – kto? Ten sam „ktoś” napuścił JK, razem z „marionetką” i „broszką” – na Macierewicza, w sprawie absolutnie marginalnej, do tego załatwiono to kretyńsko (oświadczenie komisji PiS). Całość rozegrana czyściutko i wg prostych schematów.

Teraz prawdziwi promotorzy tych pomysłów ze środka partii właśnie dostali łeb konia. I mam nadzieję, że to do nich dotrze. ■ „eska”, 18/04/2017 <http://blogmedia24.pl/node/77450>

jednak to, że nie wiadomo, co zrobić z tymi imigrantami, gdy już dotrą do Europy.

Szwajcaria chce obstać granicę z Włochami czołgami, by zapobiec ich napływowi. „Gazeta Wyborcza” poinformowała przed Świętami, iż polskie MSWiA rozważa ewentualne umieszczanie imigrantów w kontenerach otoczonych drutem kolczastym [wzorem Węgier]. Ministerstwo zaprzeczyło temu, ale minister Błaszczak powiedział: „Szef MSWiA Mariusz Błaszczak, pytany o pomysł utworzenia w Polsce obozów kontenerowych dla uchodźców, oświadczył, że polskie państwo musi być na to przygotowane. „To sytuacja awaryjna” - zastrzegł Błaszczak. „To jest pomysł w sytuacji awaryjnej, który sprawdza się na Węgrzech. Takie obozy kontenerowe są na przykład w Niemczech” - powiedział Błaszczak w Radiu ZET, gdzie był pytany o pomysł umieszczenia osób ubiegających się o status uchodźcy w blaszanych kontenerach otoczonych drutem kolczastym.

Powołując się na przykład Niemiec, dodał też, że kanclerz Angela Merkel ostatnio stwierdziła, że „w miastach już za dużo jest uchodźców”. „W związku



ku z tym przekonywała, żeby zechcieli uprzejmie przenieść się na wieś. Odpowiedzią było to, że płonęły te obozy kontenerowe. Trzy dni temu pod Dunkierką w takim obozie doszło do nie zgadzam się z tobą zamieszek między jedną grupą uchodźców a drugą grupą uchodźców” - mówił Błaszczak. Dopytywany, czy takie obozy powstaną w Polsce, Błaszczak odpowiedział, że „jeżeli będzie sytuacja awaryjna, musimy być przygotowani na wszystkie scenariusze”. „Była próba wywołania kryzysu w ubiegłym roku na granicy polsko-białoruskiej. Straż Graniczna opanowała tę sytuację kryzysową, ale trzeba się liczyć również ze złymi scenariuszami. Trzeba być przygotowanym na to, żeby nie dopuścić do kryzysu” - powiedział Błaszczak.

O sprawę blaszanych kontenerów dla uchodźców, o których napisała „Gazeta Wyborcza” (według niej MSWiA przygotowało już rozporządzenie w tej sprawie), w środę pytany był również wiceszef MSWiA Jarosław Zieliński. Jak powiedział, decyzja w tej sprawie nie zapadła”.

W miarę napływu islamskich imigrantów rośnie powszechna niechęć do nich. To się może skończyć rzezią i to krwawą. ■

„elig”, 20/04/2017

<http://blogmedia24.pl/node/77461>

## Donald Tusk a'la Che Guevara

Doprawdy ja już nie wiem jakimi słowami mam określać intelektualno-wiedzowo-polityczno-osobowościowy poziom tzw. „totalnej opozycji”. Czy to już totalny kretynizm, czy zwykłe prostactwo?

Czy to jakaś ułomność umysłowa czy celowa autodestrukcja lub zwykła prowokacja? A może już całkowita bezradność i bezsilność wobec rządów PiS skłania ich do chaotycznych i bezmyślnych działań? Jednego natomiast jestem pewien. Ci nasi biedni totalniacy wzbudzają coraz większy śmiech i chyba nie było jeszcze tak humorystycznej i skłaniającej do kpiarskiego szyderstwa politycznej grupy w Polsce. Nieodżałowany Stanisław Bareja miałby gotowy scenariusz filmowy... Co trzeba bowiem mieć w tych łepetynach, aby swojego Króla Europy, Donalda Tuska witać na Dworcu Centralnym w Warszawie jego portretami na czerwonym tle. Nie wiem, ale ja mam jednoznaczne skojarzenia z...

Podobno poseł Szczerba stwierdził, że ta czerwienią z D. Tuskiem w tle (albo D. Tusk z czerwienią w tle) jest „przeciw antyeuropejskim rządom PiS” (czy jakoś tak), jako tzw. „czerwona kartka”... Hm...

Chociaż może jednak nie ma się co dziwić, skoro dzisiejsze unijne elity demoliberalno-lewakie to przecież w czystej postaci kulturowi spadkobiercy K. Marksa, L. Trockiego, W. Lenina, A. Gramsciego czy też Mao Zedonga. A przecież D. Tusk został przez te elity namaszczonej ich „królem”. A może jednak to makiaweliczna prowokacja samego G. Schetyny wobec swojego znielowanego partyjnego kolegi?

Prowokator Hadacz, alimenciarz i kretyn Kijowski, handlarz kobietami z KOD... no a Szczerba, Kopacz, i te dziadki i babcie zaKOD-owane? To pikus. A Mazguła był? Schetyny nikt nie widział :) Dla mnie to jakiś kabaret jest. D. Tusk miał wjechać jako drugi Paderewski a wjechał jak drugi Lenin do Piotrogradu. I ta fotografia z czerwonym tłem. Kto to wymyślił? Jak to nie prowokacja G. Schetyny to ja już nie wiem, czy jeszcze się śmiać czy już płakać. Choć nawet gdyby Schetyna to wymyślił, to naprawdę ma pod sobą skretyniałych i zaczadzonych oraz kompletnie bezmyślnych ludzi, skoro naprawdę afszowali się z tym zdjęciem. Można się jedynie cieszyć, że mamy taką tragiczną i głupią opozycję oraz takich samych jej zwolenników. Ale ta głupota jest niebezpieczna. Wszak za Leninem, Trockim, Stalinem, Che, Mao, Kimem, Castro szły bezmyślne tłumy. Podobnie było z socjalistą Hitlerem. Tacy ludzie są naprawdę niebezpieczni.

Z tym, że akurat Polacy w swojej masie nigdy nie dali się zwięzić ideologicznym kretynom, przywódcom narzuconym siłą. Teraz też wykazujemy rozsądek a dla państwa, dla Polski brak normalnej, konstruktywnej opozycji jest nieszczęściem niestety. ■ „Krzysztofjaw”, 19/04/2017  
<http://blogmedia24.pl/node/77457>

### co nowego na blogach

jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu <http://blogmedia24.pl>. ■

Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Natecnzas”, „tu.rybak”.

## Król przyjechał, król odjechał, a my nadal w lesie

Mieliśmy wczoraj kolejny przykład hucpy medialnej na użytek publiści.

Co to z punktu widzenia jednej strony przybył ich ukochany przywódca, wjechał tym pendolino z wolnego świata wprost w łapy siepaczy, a bohaterska grupa obrońców wolności dała świadectwo, składając hołd powitalny. Dla drugiej strony przybył zdrajca i oszust, a okradziony naród dał odpór. Obie narracje zajmowały wszystkich przez cały dzień, zapewne po to, żeby nie zadać broń Boże paru prostych pytań – oto one:

1. Przesłuchanie trwało ponad osiem godzin, to bardzo długo, dlaczego? W końcu do zadania było kilka prostych pytań o współpracę SKW z FSB > wiedział, nie wiedział, od kiedy wiedział i czy wydał zgodę. Dlatego wnioskuję, że przesłuchanie objęło bardzo wiele tematów, o których oczywiście się nie dowiemy, bo większość to ściśle tajemnice państwowe, niemniej warto zwrócić na to uwagę.

2. Co tam robił Giertych? Wszak świadek ma obowiązek odpowiadać prawdę pod rygorem odpowiedzialności prawnej, adwokat jest obowiązkowo obecny przy przesłuchaniu oskarżonego (który może łączyć i zaprzeczać, a adwokat mu doradza podczas przesłuchania). Tu posłużę się ściągą:

Czy mogę na przesłuchanie przyjść z adwokatem lub radcą prawnym?

Oczywiście takie prawo świadkowi przysługuje. Jednak ostateczna decyzja o dopuszczeniu pełnomocnika do uczestnictwa w przesłuchaniu zależy od prokuratora (w toku śledztwa) i do sądu (w toku rozprawy). W/w organy mogą odmówić dopuszczenia pełnomocnika świadka do uczestniczenia w przesłuchaniu, gdy uznają że nie wymaga tego interes prawny świadka.

Wniosek: obecność mec. Giertycha wynikała z uznania przez prokuraturę interesu prawnego świadka. Jest taki zapis w prawie, pozwalający uchylić się od zeznań, jeśli mogą zaszkodzić świadkowi lub osobie mu bliskiej. Mówiąc kolokwialnie, mecenas był od doradzania, których odpowiedzi świadek udzielać nie musi, bo sam sobie może strzyżek na szyję ukręcić.

Po przesłuchaniu dowiedzieliśmy się oficjalnie, że:

a. strasznie długo to trwało, ale ani świadek ani mecenas nie protestowali,

choć chyba nawet nie zjedli w trakcie żadnego posiłku,

b. Giertych „nie zdążył” do Monisi, żeby się „podzielić” wrażeniami,

c. było to polityczne prześladowanie.

Przekładając z bełkotu medialnego na polski oznacza to, że omówiono i okazano świadkowi dowody takiego typu, że i jemu i jego mecenasowi szczęki opadły.

Piszę tę notkę niejako z obowiązku, żeby uzmysłowić niektórym, że państwo polskie i jego służby (tu zwłaszcza SKW i prokuratura) naprawdę działają sprawnie i dlatego znaleźliśmy się w punkcie, w którym zostaną użyte wszelkie możliwe sposoby na rozbicie PiS od środka – bo tylko to już pozostało opozycji, a zwłaszcza WSi.

Dlatego każda, powtarzam – każda narracja, która przeciwstawia sobie poszczególne osoby ze świecznika władzy, szuka sporów i dzieli, jest narracją albo idiotów albo kretów. To stara, dobrze sprawdzona zasada - jak nie można rozwalić z zewnątrz, uruchamia się cały szereg działań odśrodkowych, słusznie licząc na odgrzebanie starych urazów, uspijonych chwilowo sporów, normalnych w sytuacji władzy różnic zdań czy poglądów, itp. Tak naprawdę do tej pory to były tylko „podszczyptywania” na zmęczenie materiału, teraz dopiero pójdzcie na ostre.

Stąd apel:

Moi mili PT Czytelnicy, zapamiętajcie to sobie i wbijcie do głowy – mamy znakomitego prezydenta Dudę i świetną premier Szydło. Mamy wielu dobrych i bardzo dobrych ministrów, a wśród nich znakomitych Macierewicza i Ziobro. I mamy Prezesa Kaczyńskiego, który jest zwornikiem całego układu, a dobra zmiana spokojnie posuwa się naprzód i to z dużymi sukcesami.

I tak trzymać, choćby z zaciśniętymi zębami, bo inaczej nas rozwalą! Jasne?

„eska”, 20/04/2017

<http://blogmedia24.pl/node/77459>



Tusk tonie w szczelnej kapsule...